

Morawski
delus

Dr hab. Krzysztof Wiak, prof. KUL
Kierownik Katedry Prawa Karnego KUL
Al. Raławickie 14
20-950 Lublin

Wpi. 22.12.2023 r.
MR

Lublin, 12 grudnia 2023 r.

Przewodniczący
Rady Dyscypliny Nauki Prawne

dr hab. Wojciech Morawski prof. UMK

Recenzja rozprawy doktorskiej

**Pani mgr Klaudii Ryczek pt. *Karnoprawna problematyka pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw*, napisanej pod kierunkiem naukowym
Pana prof. dra hab. Tomasza Oczkowskiego**

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska Pani mgr Klaudii Ryczek pt. *Karnoprawna problematyka pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw* (Toruń 2023). Przedstawiona do oceny praca liczy 428 stron, w tym 414 stron tekstu merytorycznego.

I. Metodologia opracowania

Tematem opracowania jest analiza regulacji dotyczących instytucji prawa karnego, jaką jest przepadek mienia, które wprowadzają podstawy do pozbawienia sprawcy korzyści uzyskanych z popełnionego przestępstwa. Ich skuteczne zastosowanie jest szczególnie ważne w zwalczaniu przestępczości gospodarczej, w której głównym motywem działania sprawców jest chęć osiągnięcia korzyści majątkowej. Autorka trafnie wskazała na społeczno-ekonomiczne znaczenie tej problematyki z uwagi na dynamicznie zmieniające się uwarunkowania gospodarcze i odnotowywany w statystykach policyjnych wyraźny wzrost strat finansowych w wyniku popełnianych przestępstw (s. 411). Podjęty temat stanowi również zasługujący na pogłębioną refleksję złożony problem dogmatyczny i polityczno-kryminalny, który wymaga dodatkowo weryfikacji aktualnej praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w zakresie ochrony obrotu gospodarczego i mienia. Przedstawiciele literatury przedmiotu koncentrują się zwykle na analizie poszczególnych przepisów regulujących przepadek w perspektywie prawa karnego materialnego, a brak jest w

piśmiennictwie systemowych badań nad całościową problematyką zabezpieczenia majątkowego na etapie postępowania karnego oraz w aspekcie postępowania wykonawczego. Z tych wszystkich względów dobór tematu jest trafny i obiektywnie uzasadniony.

Autorka nie postawiła we wstępie klasycznej **hipotezy badawczej**, chociaż w treści pracy faktycznie formułuje tezy, które są następnie wersyfikowane w rozprawie. I tak, zmierza Ona do ustalenia problemów, jakie występują na etapie postępowania przygotowawczego, które uniemożliwiają skuteczne zabezpieczenie majątku podlegającego przypadkowi (s. 16) oraz stwierdza, że szybkość i sprawność działania organów państwowych w zakresie przekazywania informacji ma decydujące znaczenie dla dokonania zabezpieczeń majątkowych, a przez to dla skutecznego wykonania orzeczonego przez sąd przypadku mienia (s. 170). Celem pracy jest omówienie regulacji obowiązujących i historycznych, które ma pozwolić na ustalenie problemów, jakie występują na etapie postępowania przygotowawczego, uniemożliwiających skuteczne zabezpieczenie majątku podlegającego przypadkowi, a także weryfikacja czy organy państwa podejmują czynności na tyle sprawnie, aby umożliwić sądowi nie tylko samo orzeczenie przypadku, ale także skuteczne wykonanie orzeczenia (s. 16). Uznając pozbawienie sprawcy korzyści uzyskanych z przestępstwa za środek bardziej efektywny od kary pozbawienia wolności, Autorka poszukuje odpowiedzi na pytania: na jakich płaszczyznach współpraca pomiędzy organami, takimi jak Prokuratura, Policja, Generalny Inspektor Informacji Skarbowej, Krajowa Administracja Skarbowa funkcjonuje dobrze?; co utrudnia przekazywanie informacji?; jaki wpływ na skuteczne zabezpieczenie majątku ma czas przekazania informacji organom ścigania? (s. 17).

Rozwiązanie postawionego zadania badawczego zostało zrealizowane w ramach analizy dogmatycznej regulacji prawnokarnych dotyczących pozbawienia sprawców korzyści majątkowych uzyskanych z przestępstwa. Przeprowadzona została na podstawie przepisów aktualnych i obowiązujących w XX wieku, z wykorzystaniem poglądów zawartych w literaturze przedmiotu i orzecznictwie. Przy realizacji tak postawionego zadania badawczego trafnie wykorzystano **metodę** formalno-dogmatyczną – dla szczegółowego ustalenia obowiązującego stanu prawnego, oraz historyczno-prawną – w zakresie genezy i rozwoju omawianych instytucji.

Literatura przedmiotu jest wystarczająca, koresponduje z tematyką opracowania i została dobrze wykorzystana w pracy. Na zestawienie to składa się 219 pozycji

bibliograficznych, w tym 4 w języku angielskim. Brak jest niestety w pracy wykazu orzecznictwa oraz wykorzystanych aktów prawnych.

Struktura pracy jest spójna, a poszczególne jej części są logicznie powiązane. Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, z których dwa ukazują podjęty problem w szerszej perspektywie – historycznej i prawnomiędzynarodowej, a trzy dalsze dotyczą prawnych podstaw i efektywności pozbawienia sprawców korzyści uzyskanych z przestępstwa na tle aktualnego stanu prawnego w Polsce. W rozdziale I Autorka opisała genezę i historyczny rozwój instytucji przepadku przedmiotu i konfiskaty mienia w polskim prawie karnym XX wieku, z uwzględnieniem uwarunkowań politycznych i społecznych. W rozdziale II zostały nakreślone standardy międzynarodowe i unijne w zakresie środków mających na celu pozbawienie sprawców korzyści uzyskanych z przestępstw oraz ich wpływ na polskie prawo karne. W kolejnym rozdziale III znalazła się pogłębiona analiza dogmatycznoprawna przepisów regulujących różne postacie przepadku, zawartych zarówno w części ogólnej, jak i w części szczególnej Kodeksu karnego. Problematyce zabezpieczenia majątkowego w postępowaniu karnym oraz praktycznym aspektem wykonania przepadku orzeczonego przez sąd jest poświęcony rozdział IV. W ostatnim rozdziale V podjęto próbę oceny efektywności stosowania przepadku w polskim prawie karnym. Wnioski wyprowadzone w pracy zostały zawarte w Zakończeniu. Taka koncepcja podziału całości opracowania na mniejsze jednostki redakcyjne jest spójna i merytorycznie uzasadniona.

II. Uwagi merytoryczne

Punktem wyjścia dla zasadniczych rozważań dotyczących aktualnego stanu prawnego jest zawarty w **rozdziale I** rys historyczny, w którym Autorka przeanalizowała różne postacie konfiskaty majątku i przepadku przedmiotu (rzeczy) na tle polskich regulacji prawa karnego obowiązujących w XX wieku. W rzeczywistości jest to kontynuacja rozważań historycznych zawartych we Wstępie (s. 8-16), gdzie w dużym skrócie przedstawione zostały różne środki prawne znane dawnemu prawu polskiemu oraz zawarte w regulacjach karnych państw zaborczych, zmierzające do pozbawienia sprawcy mienia (majątku) jako konsekwencji popełnionego przestępstwa.

Gruntownej analizie poddano przepisy Kodeksu karnego z 1932 r. i regulacje szczegółowe okresu Drugiej Rzeczypospolitej, akty prawne Polski Ludowej, w tym Kodeks

karny z 1969 r. oraz pierwotną wersję Kodeksu karnego z 1997 r. Podkreślić należy, że Autorka przeprowadziła nie tylko wykładnię przepisów, ale przede wszystkim ukazała cele, jakie poszczególne środki, których istotą było pozbawienie sprawcy mienia, miały pełnić w zamierzeniach prawodawców oraz jaka była rzeczywista praktyka ich stosowania z uwagi na uwarunkowania społeczno-polityczno-ekonomiczne. Dla dalszych rozważań w zakresie genezy aktualnego stanu prawnego kluczowe jest zwrócenie uwagi na przyczyny rozbieżności pomiędzy stosowaną przez prawodawców terminologią a istotą danego środka, tj. zdarzało się, że obok siebie występowały kary dodatkowe „konfiskaty całego majątku”, „przepadku majątku” oraz „konfiskaty narzędzi”. Brak konsekwencji terminologicznej widoczny był w niejednolitym stosowaniu pojęć „konfiskata” i „przepadek” wobec rzeczywistego zakresu mienia, które podlegało przypadkowi. Na tym tle pozytywnie wyróżniał się Kodeks karny z 1932 r., który posługiwał się jednolitym pojęciem „przepadku”.

Autorka zwróciła trafnie uwagę na dwutorowy charakter środków w postaci przypadku (konfiskaty) mienia (majątku), które orzekane były zarówno za przestępstwa, z których sprawca osiągnął korzyść majątkową, jak i bez takiego związku – za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, porządkowi publicznemu i interesom gospodarczym państwa. W obu przypadkach pełniły też odmienne funkcje: utraty korzyści z uzyskanego przestępstwa lub pacyfikacji przeciwników politycznych w okresie Polski Ludowej. Przejście całego majątku skazanego na rzecz Skarbu Państwa dotyczyło przy tym rodzinę skazanego – i jak trafnie dowodzi Autorka na s. 43 – było formą odpowiedzialności zbiorowej za przestępstwo. W tym kontekście istotne są rozważania dotyczące uchylecia kary dodatkowej konfiskaty z polskiego porządku prawnego (s. 95 i nast.). Wartością tej części pracy jest także przypomnienie nieznanych obecnie rozwiązań, z postawieniem pytań o ich dopuszczalność i użyteczność w realiach normatywnych XXI wieku, np. orzekanie zastępczej kary pozbawienia wolności w sytuacji braku egzekucji orzeczonego przypadku, wprowadzone ustawą 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej.

W **rozdziale II** zostały zrekonstruowane standardy międzynarodowe (powszechnie i europejskie) oraz unijne w zakresie środków mających na celu pozbawienie korzyści uzyskanych z przestępstw oraz został opisany i oceniony proces transpozycji ponadnarodowych regulacji do polskiego porządku prawnego. Autorka trafnie konstatuje, że brak jest jednego aktu prawa międzynarodowego, który byłby poświęcony tylko przypadkowi,

a dotyczące tej problematyki przepisy są częścią regulacji mających na celu zwalczanie najpoważniejszych przestępstw: handlu narkotykami, handlu ludźmi, pornografii dziecięcej, korupcji, terroryzmu. Są one też elementem polityki kryminalnej, której istotnym założeniem jest stosowanie środków mających na celu pozbawienie osób zajmujących się nielegalnym obrotem korzyści pochodzących z działalności przestępczej. Taka motywacja jest charakterystyczna dla przestępczości zorganizowanej, nastawionej na zysk, ale należy zauważyć, że staje się drugorzędna przy przestępstwach motywowanych politycznie (np. przy przejawach terroryzmu). W tym drugim przypadku, którego dotyczą m.in. przepisy Konwencji o zwalczaniu finansowania terroryzmu, podpisanej 9 grudnia 1999 r. w Nowym Jorku i Konwencji Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu sporządzonej 16 maja 2005 r. w Warszawie, regulacje prawa międzynarodowego odnoszą się nie tylko do przepadku przychodów osiągniętych z przestępstw, ale również do środków finansowych przeznaczonych do popełniania przestępstw, które – co trzeba mieć na uwadze – mogą pochodzić z legalnych źródeł.

Autorka dokonała poprawnej wykładni przepisów i zrekonstruowała zobowiązania wynikające zarówno z najważniejszego dla omawianej problematyki aktu prawa międzynarodowego powszechnego, tj. Konwencji przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, podpisanej w Palermo 15 listopada 2000 r., jak również z licznych aktów prawa unijnego, w tym rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 14 listopada 2018 r. w sprawie wzajemnego uznania nakazów zabezpieczenia i nakazów konfiskaty. Gruntownie przeanalizowała podstawy materialne orzekania o pozbawieniu korzyści z przestępstwa oraz przepisy dotyczące etapu wykonawczego – przekazania i przyjęcia nakazu konfiskaty do realizacji, w tym zabezpieczenia mienia i ochrony praw osób trzecich.

Dokładnie został nakreślony wpływ prawa międzynarodowego i europejskiego na regulacje przyjęte w Kodeksu karnym z 1997 r. w postaci: rozszerzenia możliwości orzekania przepadku, wprowadzenia domniemań prawnych w art. 45 KK, a następnie wyodrębnienia przepadku z katalogu środków karnych i wprowadzenia nowego art. 45a KK. Ciekawe są rozważania na temat braku zgodności przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywy Parlamentu i Rady 2014/42/UE, pozwalającego na orzeczenie konfiskaty w przypadku, gdy nie ma możliwości

wydania orzeczenia skazującego z powodu choroby lub ukrywania się podejrzanego, z zasadą domniemania niewinności z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP.

W centralnym i najobszerniejszym (liczącym 110 stron) **rozdziale III** znajduje się analiza normatywna obowiązujących przepisów dotyczących przepadku w Kodeksie karnym. W kolejnych jednostkach redakcyjnych Autorka dokonała rozróżnienia przepadku owoców przestępstwa i przepadku korzyści, ustaliła znaczenie przepadku równowartości korzyści majątkowych, dokonała wykładni domniemań prawnych przy przepadku korzyści oraz omówiła dwie szczególne podstawy dla orzeczenia przepadku, dotyczące przedmiotu prania pieniędzy oraz przedsiębiorstwa. Rozważania te zawierają w pełni poprawną wykładnię przepisów, odwołującą się do poglądów prezentowanych w literaturze i orzecznictwie. Kończą się zwykle zajęciem przez Autorkę własnego stanowiska, z którym można polemizować, lecz z całą pewnością jest ono merytorycznie poprawne i dobrze uzasadnione. Trafne są wstępne ustalenia dotyczące istoty przepadku jako *sui generis* środka penalnego, który od 1 lipca 2015 r. nie może być zaliczany ani do środków karnych, ani nie jest środkiem kompensacyjnym, a także na temat pełnionych przez tę instytucję funkcji. Tak też należy ocenić rozważania dotyczące pojęcia „przedmiotu”, „rzeczy”, „korzyści” („korzyści majątkowej” i „korzyści osobistej”), korzyści pochodzącej z przestępstwa „bezpośrednio” i „pośrednio”, „równowartości korzyści majątkowej”. W każdym z tych przypadków podejmowane były problemy szczegółowe czy wręcz opisywane kazusy wymagające rozwiązania, jak np. pytanie o status legalnych środków, które wniósł sprawca do działalności przestępczej albo zainwestował razem z nielegalnie uzyskanymi środkami oraz ustalenie czasu, na jaki ma być określana równowartość korzyści majątkowej, która uległaby przepadkowi.

Już na początku rozdziału znalazła się ciekawa teza, że z uwagi na doświadczenia okresu Polski Ludowej twórcy Kodeksu karnego z 1997 r. uregulowali instytucję przepadku w sposób – jak ujęła to Autorka – „bardzo humanitarny”, a liberalne przepisy „nie dawały skutecznych podstaw prawnych do walki z <nową przestępczością>”, ukierunkowaną na osiągnięcie korzyści finansowych (s. 177). To spostrzeżenie jest podstawą dla ukazania napięcia pomiędzy realizacją funkcji ochronnej oraz funkcji gwarancyjnej prawa karnego, jakie występowało przy wprowadzaniu kolejnych rozwiązań w drodze nowelizacji Kodeksu karnego. Ten wątek pojawił się w szczególności przy analizie domniemań prawnych

zawartych w art. 45 § 2 i 3 KK, nazywanych „przepadkiem rozszerzonym”, prowadzących w konsekwencji do odwrócenia ciężaru dowodowego w procesie karnym. W pracy została przeprowadzona również skrupulatna wykładnia przepisów, obejmująca ustosunkowanie się do kwestii kwalifikowania czynu ciągłego, przestępstw trwałych i wieloczynowych oraz interpretacja „wyroku wydanego w pierwszej instancji”, który był uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania, a także wyjaśnienie przesłanek do wzruszenia domniemań prawnych. Ponadto, w pracy znalazły się rozważania na temat zgodności wprowadzonych rozwiązań ze standardami ponadustawowymi (konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi) w zakresie zasady domniemania niewinności. Dobrze uzasadnionej krytyce zostało poddane przy tym wykluczenie przez jedną z nowelizacji reguły intertemporalnej z art. 4 § 1 KK, mającej wymiar gwarancyjny. W konsekwencji Autorka postawiła wobec tych rozwiązań zarzut naruszenia art. 42 Konstytucji RP i zasady *lex retro non agit*.

Problemem do szerszej dyskusji jest z pewnością występująca na tle odpowiedzialności za łapownictwo kwestia kwalifikacji przyjmowania „takich przedmiotów, które tylko symbolicznie wyrażają wdzięczność ofiarodawcy i mają wartość pieniężną, nieprzekraczającą takiego symbolu” (s. 192). Przeprowadzona analiza doprowadziła Autorkę do wniosku, że o prawnokarnej ocenie nie decyduje sama wartość korzyści, ale całościowa ocena społecznej szkodliwości czynu. Tym niemniej pojawiają się kwestie wymagające doprecyzowania w pracy, np. na jakiej podstawie wskazany w jej treści lekarz może być uznany za osobę pełniącą funkcję publiczną, a także czy sam zwyczaj może być podstawą dla wyłączenia odpowiedzialności karnej.

Osobnym zagadnieniem jest przebieg przedmiotu przestępstwa prania (brudnych) pieniędzy, który Autorka uzupełniła o problematykę finansowania terroryzmu. W tym ostatnim przypadku nie można zapominać o istotnej różnicy, bowiem celem sprawców nie jest osiągnięcie korzyści majątkowej, natomiast korzyści przekazywane dla sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym mogą pochodzić z legalnego źródła (np. ze zbiorów), a o przebiegu przesądza przestępny cel, jakiemu mają one służyć. W sumie przedstawiona geneza i wykładnia znamion przestępstwa z art. 299 KK nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak ustosunkowanie się do zagadnień szczegółowych, jak np. relacji zachodzących pomiędzy różnymi postaciami przebiegu – określonymi w art. 299 § 7 KK i w art. 44 KK. Dobrze uzasadniona jest też teza, że przepis art. 299 § 7 KK stanowi *lex specialis* w stosunku

do uregulowań dotyczących przypadku przyjętych w części ogólnej Kodeksu karnego, a w kwestiach nieuregulowanych tym przepisem należy stosować przepisy ogólne (s. 262).

Osobno i w sposób kompleksowy dokonano rekonstrukcji warunków orzeczenia przypadku przedsiębiorstwa z art. 44a KK. W tym zakresie znalazła się pogłębiona wykładnia pojęcia przedsiębiorstwa i jego składników oraz została udzielona odpowiedź na pytanie o dopuszczalność orzeczenia przypadku części przedsiębiorstwa. Drobiazgowo przeanalizowano także ustawowe zakazy orzekania przypadku przedsiębiorstwa.

Zapoznając się z treścią rozdziału III czytelnik ma odczucie, że praca była pisana nie tylko ze znajomością podjętej problematyki, ale i z pasją, prowadzącą do formułowania licznych wniosków i ocen. To powodowało, że pisząc obszernie i poprawnie o kwestiach zasadniczych, Autorka nieraz stosowała skróty myślowe, które generowały błędy merytoryczne, np. stwierdzając, że umorzenie postępowania następuje ze względu na „niski”, a nie (poprawnie) „znikomy” stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego (s. 181, 268) lub nazywając przypadek „środkiem karnym” (s. 202). Ponadto, sprawcy nie można przypisać winy w razie wystąpienia *vis absoluta*, a nie – jak pisze Autorka – *vis compulsiva* (s. 267).

Rozdział IV dotyczy procesowych i wykonawczych aspektów przypadku. Zawiera on w pełni poprawny wywód na temat funkcjonowania instytucji zatrzymania rzeczy (stosowanego przez Policję) i zabezpieczenia majątkowego (stosowanego przez prokuratora) w praktyce procesu karnego oraz na etapie wykonania orzeczonego przypadku. Analiza ta, poza poprawnością merytoryczną, jest interesująca, bowiem, po pierwsze, w rozdziale IV znalazły się liczne obserwacje potwierdzające doświadczenie Autorki jako prawnika – praktyka. Dotyczy to takich kwestii jak korzystanie z baz danych, zabezpieczenie rzeczy ulegających szybkiemu zniszczeniu, przymusowy zarząd przedsiębiorstwa oraz szczegółowe sposoby zrealizowania przypadku na etapie wykonawczym. W rozdziale tym pojawiły się opisy negatywnych zjawisk, wynikających m.in. ze stosowania w ramach oceny Policji i Prokuratury kryterium wartości dokonanego zabezpieczenia jako jednego z „progów satysfakcji” (s. 311, 315-316). Po drugie, cenne są wnioski Autorki dotyczące konstytucyjnych i gwarancyjnych ograniczeń stosowania zabezpieczenia majątkowego, wynikających z zasady proporcjonalności (s. 306 i nast.).

Celem ostatniego **rozdziału V** jest zweryfikowanie, na ile przyjęte w Kodeksie karnym rozwiązania są skuteczne i pozwalają efektywnie zrealizować stawiane przed nimi zadania. Rozważania te są prowadzone na tle tezy o konieczności istnienia kompleksowego systemu służącego pozbawieniu korzyści majątkowych osiąganych z przestępstw. Autorka trafnie podniosła, że zmiany wprowadzone do prawa materialnego są jednym z kluczowych elementów dla zwiększenia efektywności pozbawiania sprawców przestępstw korzyści majątkowych, jednakże konieczne jest również zapewnienie skuteczności organów ścigania w zakresie zabezpieczenia majątkowego. Po przeanalizowaniu danych zaczerpniętych ze statystyk policyjnych i prokuratorskich zidentyfikowała ona obszary wymagające działań naprawczych. Są to: koszty pracy biegłych i czasochłonność ich ustaleń, brak jednolitej bazy danych, niewystarczająca ilość etatów funkcjonariuszy oraz niski poziom ich wykształcenia. W tej części pracy Autorka zawarła wiele trafnych spostrzeżeń i wniosków, w tym również sformułowała postulaty *de lege ferenda*. Generalna konkluzja, wywiedziona z badań, prowadzi do wniosku, że przepisy procesowe i wykonawcze nie zapewniają organom ścigania skutecznych narzędzi pozwalających na pozbawienie sprawców korzyści z przestępstwa.

Wniosek ten poddany został gruntownej analizie w **Zakończeniu**, w którym ograniczenia w przyznawaniu uprawnień organom ścigania Autorka tłumaczyła nawykami „patrzenia na instytucję przypadku przez pryzmat doświadczeń państwa socjalistycznego” (s. 404). Trudno jednak – również w kontekście doświadczeń z płynących z okresu totalitaryzmu – czynić ustawodawcy zarzut, że w demokratycznym państwie prawnym regulując instytucje przypadku rozważa zakres uprawnień organów ścigania w kontekście gwarancji procesowych. Tym niemniej cenne jest przypomnienie rozwiązań funkcjonujących przed wieloma laty, które Autorka „przymierza” do aktualnego stanu prawnego, np. możliwość orzeczenia zastępczej kary pozbawienia wolności w razie nieskutecznego przypadku. Odkrywczą i odważną jest teza, że „rozwiązania narzucone nam przez przepisy prawa międzynarodowego i unijnego tak naprawdę nie są nowymi rozwiązaniami na gruncie prawa polskiego, gdyż w swoich podstawowych założeniach przywołują na myśl rozwiązania przyjmowane w ww. dekretach [dekretach okresu Polski Ludowej]” (s. 408). Nawet pamiętając o odmiennej genezie i celach tych regulacji trudno jest podważyć argumentację Autorki co do istoty i konsekwencji stosowania tych środków karnych.

Ciekawy jest watek prawnoporównawczy – istnienia nazbyt szerokich podstaw do orzeczenia przepadku mienia, zilustrowany przykładami zaczerpniętymi z prawa amerykańskiego i niderlandzkiego. Potwierdza to, że stworzenie szerokiego systemu domniemań może prowadzić (a w omawianych systemach prawnych – prowadzi) do pozbawiania nieruchomości (domów) osób, które zapewniały zamieszkanie dzieciom lub wnukom właściciela, w sytuacji gdy dziecko lub wnuk byli oskarżeni o sprzedaż nawet niewielkiej ilości narkotyków. W rzeczywistości konfiskata była orzekana nawet wtedy, gdy majątek nie był związany z konkretnymi przestępstwami. Wymagałoby o głębszego zbadania, lecz z całą pewnością są to istotne ostrzeżenia przed pochopnymi zmianami legislacyjnymi, podejmowanymi na zasadzie prostej recepcji rozwiązań obcych. Z jednej strony, oczywista jest konieczność zapewnienia skutecznej ochrony dóbr prawnych, ale z drugiej strony, należy zabezpieczyć obywateli przed nadużyciami ze strony państwa. Te zależności dobrze dostrzegła Autorka w całej pracy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wartość pracy wyraża się w tym, że dokonana w niej analiza karnoprawnej problematyki pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw nie sprowadza się jedynie do prostej, komentarzowej wykładni przepisów Kodeksu karnego, ale wynika ze spójnej koncepcji opartej na systemowym ujęciu problemu, z uwzględnieniem płaszczyzny procesowej i wykonawczej, a także prawa cywilnego. Treść pracy dowodzi bardzo dobrej znajomości podjętej problematyki i wiedzy prawniczej Autorki oraz umiejętności samodzielnego i krytycznego myślenia. Konkludując, stwierdzam, że przedstawione do recenzji opracowanie spełnia wysokie standardy merytoryczne i metodologiczne stawiane rozprawom doktorskim.

III. Strona formalna

Upředzając dalsze uwagi, stwierdzam, że przedstawiona do recenzji praca z całą pewnością zasługuje na rozpowszechnienie w formie publikacji dostępnej dla szerszego grona odbiorców. Dysertacja uwzględnia stan prawny na dzień 1 czerwca 2023 r. (s. 18), jednakże w ramach przygotowania do druku należy uzupełnić jej treść o nową postać „przepadku pojazdu mechanicznego” (art. 44b KK), który wejdzie w życie z dniem 14 marca 2024 r.

Ponadto, opracowanie wymaga wprowadzenia poprawek redakcyjnych, bowiem pojawiają się w nim tzw. literówki (np. „Poza szerokimi rozwodami na temat”, s. 127;

„zaciągnięcie opinii”, s. 144). Cytowany dość często (przypisy 611, 621, 635) M. Siwak, to Marek Siwek. Na s. 222 nie jest jasne, czy Autorka omawia orzeczenie Sądu Najwyższego (co wynikałoby z tekstu głównego) czy wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (wskazany w przypisie). Omawiane akty prawne powinny być powoływane zgodnie z nadanymi im tytułami (np. wymieniony na s. 31 „dekret o wymiarze kary”, to „dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego”), a w przypisach należy podać Dziennik Ustaw.

Sugeruję rezygnację z wyrażania myśli w pierwszej osobie liczby pojedynczej (np. „do mnie to tłumaczenie nie przemawia”, s. 223; „skłonna jestem”, s. 21; „moim zdaniem”, s. 42; „w mojej ocenie”, s. 85, 131) albo liczby mnogiej, tzw. *pluralis maiestaticus* („mieliśmy”, s. 48; „znamy osobiście osobę, która kieruje do nas wnioski”, s. 131). Należy również wyeliminować zwroty „tak naprawdę” (np. s. 39, 48), „jakoby” (np. s. 49) i poprawić terminologię łacińską (prawidłowa forma to *sensu stricto*, s. 180). Powyższe uwagi w żadnym razie nie dyskwalifikują wysokiej oceny merytorycznego poziomu dysertacji.

Język opracowania jest komunikatywny, całość czyta się wręcz znakomicie z przekonaniem, że Autorka bardzo dobrze opanowała materiał źródłowy. Przypisy spełniają rolę informacyjną – służą wskazaniu źródeł, piśmiennictwa i judykatury oraz odsyłają do publikacji podejmujących w szerszym zakresie omawiane problemy.

IV. Konkluzja

Rozprawa doktorska Pani mgr Klaudii Ryczek pt. *Karnoprawna problematyka pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw* (Toruń 2023, ss. 428) stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w zakresie prawa karnego w jego szerokim ujęciu, uwzględniającym relacje do prawa gospodarczego i cywilnego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tym samym dysertacja wypełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 742). Wnoszę przeto o dopuszczenie Pani mgr Klaudii Ryczek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Kierownik
Katedry Prawa Karnego
dr hab. Krzysztof Wiak, prof. KUL

